Oświadczenie złożone przez senatorów Wadima Tyszkiewicza i Krzysztofa Kwiatkowskiego na 30. posiedzeniu Senatu w dniu 21 września 2021 r.

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Kamińskiego, do rzecznika praw obywatelskich Marcina Wiącka oraz do rzecznika praw dziecka Mikołaja Pawlaka

Szanowny Panie Ministrze!

Kierując się troską i chęcią ograniczenia nadmiernej ingerencji państwa w życie osobiste obywateli, wnosimy o pilne podjęcie działań legislacyjnych w celu wyeliminowania z art. 61 ust. 2 prawa o aktach stanu cywilnego obowiązku wpisywania do aktu urodzenia dziecka tzw. danych kryjących w sytuacji, kiedy ojcostwo nie jest prawnie ustalone.

Przepis art. 61 ust. 2 prawa o aktach stanu cywilnego stanowi: „jeżeli nie nastąpiło uznanie ojcostwa albo sądowe ustalenie ojcostwa, w akcie urodzenia zamieszcza się jako imię ojca imię wskazane przez osobę zgłaszającą urodzenie, a w razie braku takiego wskazania w akcie urodzenia zamieszcza się jako imię ojca imię wybrane przez kierownika urzędu stanu cywilnego; jako nazwisko ojca i jego nazwisko rodowe zamieszcza się nazwisko matki z chwili urodzenia dziecka, z adnotacją o wpisaniu nazwiska matki i wybranego imienia jako danych ojca”. Przepis ten jest rozwiązaniem archaicznym, którego rodowód sięga czasów komunizmu, kiedy to władza wprowadziła taki obowiązek wyłącznie dla celów propagandowych, aby pokazać, że w Polsce Ludowej nie ma sierot. Wstępna analiza zagadnienia uwidacznia bezsprzecznie, że analizowany przepis narusza w sposób rażący godność człowieka, dyskryminuje osoby, których dotyczy taka sytuacja, a ponadto utrudnia codzienne funkcjonowanie kobiet i ich dzieci.

Sygnały płynące od obywateli oraz od kierowników urzędów stanu cywilnego są bardzo niepokojące. Zmuszanie kobiet przez prawo, w sytuacji kiedy nie jest prawnie ustalone ojcostwo dziecka urodzonego, do podawania wymyślonych imion ojca dziecka oraz wpisywanie z urzędu przez kierownika USC nazwiska matki jako nazwiska i nazwiska rodowego ojca jest zdecydowanie nadmierną ingerencją państwa w życie osobiste obywateli oraz w ich dane osobowe. Bardzo wiele kobiet protestuje w takiej sytuacji i nie chce podawać wymyślonego imienia ojca. Czują się dyskryminowane i upokorzone. W ten sam sposób jest pozbawiane godności oraz swoich praw nowonarodzone dziecko, bowiem to w jego akcie widnieje taki zapis.

Co więcej, w sytuacji, kiedy matka dziecka nie poda imienia ojca, obowiązek wyboru imienia spoczywa na kierowniku USC. Ta sytuacja jest bardzo frustrująca zarówno dla matki dziecka, jak i dla kierowników USC. To nadmierna ingerencja organu administracji publicznej w prawa człowieka. Matka dziecka nie ma możliwości prawnej, aby się temu przeciwstawić i skutecznie żądać, aby takiego zapisu nie było w akcie urodzenia jej dziecka.

To niespotykane, że prawo zmusza współcześnie obywateli do podawania fikcyjnych danych w tak ważnym dokumencie, jakim jest akt urodzenia, który przecież po raz pierwszy kształtuje tożsamość człowieka. Obowiązek takiego zapisu w akcie urodzenia wywołuje bardzo dużo trudności dla matki dziecka, bowiem w sytuacji, w której musi udokumentować urodzenie dziecka, zmuszona jest zawsze tłumaczyć, że dane ojca nie są danymi prawdziwej osoby.

Również obywatele, którzy na co dzień przebywają poza granicami kraju, skarżą się na trudności, ponieważ wynikające z art. 61 ust. 2 rozwiązanie jest całkowicie niezrozumiałe w zagranicznych urzędach i instytucjach.

Analiza przepisów ustawy – Prawo prywatne międzynarodowe uwidacznia kolejne nieprawidłowości. Opisywany obowiązek nie może być stosowany wobec dzieci urodzonych w Polsce, których matką jest obywatelka innego państwa.

Przepis art. 61 ust. 2 prawa o aktach stanu cywilnego nie ma żadnego logicznego, racjonalnego uzasadnienia. Nie wywołuje żadnych pozytywnych skutków zarówno dla obywateli, jak i dla administracji. Mając na uwadze, jak wiele wywołuje on nieprawidłowości, bezsprzecznie należy stwierdzić, że takie rozwiązanie nie może być akceptowane w państwie prawa i wymaga jak najszybszej zmiany.

Wnosimy zatem, aby w sytuacji, kiedy jest rejestrowany akt urodzenia dziecka, wobec którego nie jest ustalone ojcostwo, kierownik USC nie wpisywał w akcie urodzenia żadnych danych ojca. Art. 61 ust. 2 winien mieć zapis: „jeżeli nie nastąpiło uznanie ojcostwa albo sądowe ustalenie ojcostwa, w akcie urodzenia nie zamieszcza się danych ojca w zakresie wynikającym z art. 60”. Wszystkie kraje, w których funkcjonuje sys-

tem rejestracji stanu cywilnego, stosują właśnie takie rozwiązanie, które nie wzbudza żadnych kontrowersji i nie wywołuje żadnych negatywnych skutków.

Wadim Tyszkiewicz
Krzysztof Kwiatkowski